

Regina Maga-Jagielnicka

Kościół św. Józefa w Krzeszowie Część II

Minęło już ponad 300 lat od czasu rozpoczęcia w Krzeszowie budowy kościoła św. Józefa, który dzięki swej interesującej historii powstawania i funkcjonowania zasługuje na szczególną pozycję wśród obiektów architektonicznych realizowanych na Śląsku w XVII wieku. Kościół jest świadectwem aktywności ideologicznej, artystycznej i budowlanej wybitnego w owym czasie mecenasa – opata krzeszowskiego zespołu klasztorowego – Bernardusa Rosy. Opat, podejmując dzieło wprowadzania na terenie dóbr klasztorowych nowych idei i artystycznych wizji, zapoczątkował barokowe przekształcenia architektury klasztoru. Kościół św. Józefa jako pierwszy w Krzeszowie został zrealizowany w nowej konwencji stylistycznej. Różnorodne aspekty podejmowanych dotychczas badań dotyczących kościoła przedstawiono w pierwszej części opracowania opublikowanego w poprzednim numerze „Architectusa” [8]. Niniejsza praca jest kontynuacją tamtej tematyki i stanowi rozszerzenie technicznej i kompozycyjnej charakterystyki obiektu.

Dokumentacja inwentaryzacyjna elewacji kościoła wykonana w latach 80. ubiegłego wieku [5], a także studia, ekspertyzy i orzeczenia sporządzane w latach powojennych [1, 2, 7, 9, 10–12] stanowią wciąż jeszcze niewyczerpane źródło wiedzy na temat problemów trwania w czasie i przestrzeni tego wartościowego obiektu. W ciągu kilkusetletniego istnienia kościoła były prowadzone na różną skalę prace remontowo-budowlane, które – w zależności od potrzeb i możliwości – miały na celu m.in. zapewnienie odpowiednich warunków dla bezpiecznego przetrwania cennych malowideł ściennych autorstwa Michaela Willmanna. Proces niszczenia fresków był obserwowany w różnych okresach użytkowania obiektu, a jego gospodarze niejednokrotnie z tego właśnie powodu byli zmuszani do podejmowania prac ratunkowych, poprawiających stan

techniczny budowli. Zestawienie ważniejszych wydarzeń z historii kościoła umożliwi wstępną orientację w problematyce podejmowanych działań na rzecz poprawy stanu architektury kościoła:

- 1690 r. – rozpoczęcie budowy,
- 1692 r. – wmurowanie kamienia węgielnego,
- 1693–1698 r. – malowanie fresków,
- 1693 r. – katastrofa budowlana; runęły wieże kościoła,
- 7 maja 1696 r. – konsekracja kościoła (data uwieczniona na fasadzie),
- 1700 r. – wykonanie prospektu organowego,
- ok. 1722–1724 r. – dokończenie fasady kościoła,
- ok. 1775 r. – prace renowacyjne we wnętrzu; m.in. zamalowanie ornamentu,
- 1880 r. – renowacja kościoła (data uwieczniona na fasadzie),
- 1927 r. – prace remontowe; m.in. naprawa więźby dachowej,
- 1937 r. – zabezpieczanie cokołu kościoła,
- 1938 r. – konserwacja fresków i odkrycie zamalowanego ornamentu,
- 1940 r. – klasztor przekształcony w obóz dla przesiedlonych,
- 1944 r. – konserwacja fresków,
- 1945 r. – ewakuacja obozu,
- 31 lipca 1961 r. – wpis do rejestru zabytków,
- 1969 r. – awaria systemu grzewczego kościoła,
- 1975 r. – decyzja o przystąpieniu do prac remontowych,
- 1981 r. – wykonanie rusztowania na elewacjach; początek prac remontowych.

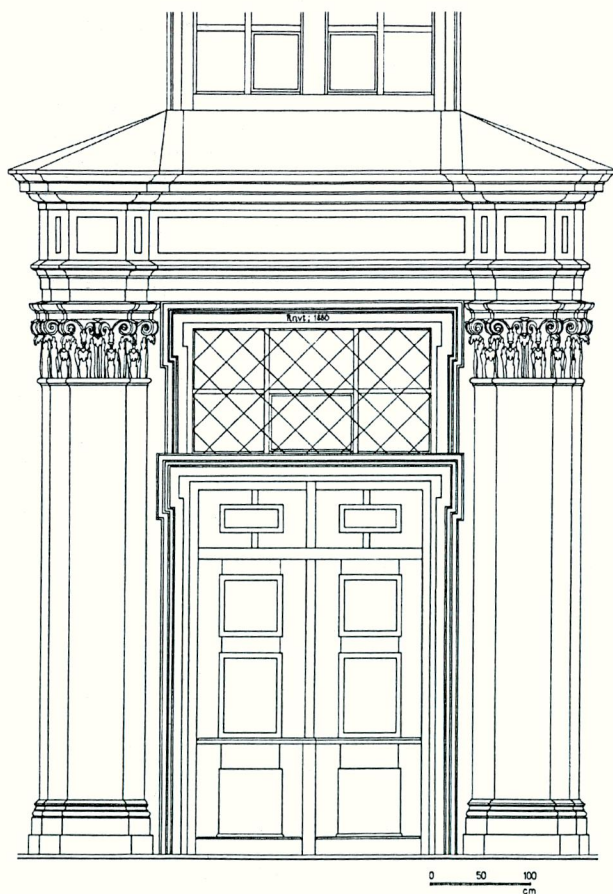
Ważniejsze, prowadzone na szerszą skalę, renowacje odbywały się dotychczas kilkakrotnie i następowały po sobie w odstępach około stu lat. Na szczególną uwagę zasługują prace remontowe wykonywane pod koniec XVIII (1775 r.), XIX (1880 r.) i XX (1981 r.) wieku.

Renowacje kościoła w okresie do roku 1945

Już w drugiej połowie XVIII wieku, około roku 1775, przystąpiono do pierwszej renowacji kościoła. W tym czasie, jak informuje Henryk Dziurła [3], konieczne były uzupełnienia zniszczonych fragmentów malowideł ściennych w kaplicach. Prace dotyczyły przede wszystkim fresków przedstawiających małe sceny na podłęczach. Podczas renowacji skorygowano także wystrój wnętrza kościoła; pomalowano wówczas na biało płaszczyzny ścian w polach między poszczególnymi scenami fresków. Miejsca te pierwotnie pokrywał ornament wiciowy. Wprowadzona w ten sposób zmiana stworzyła nowe warunki ekspozycji malarstwa ściennego i detali architektonicznych we wnętrzu; była wyrazem stylistycznego przekształcenia wystroju, który uzyskał charakter klasycystyczny.

Podczas remontu kościoła w XIX w. prawdopodobnie wykonano wiele prac, lecz w dostępnych opracowaniach nie ma pełnej zgodności na temat ich zakresu. Przypuszczalnie wyremontowano wówczas więźbę dachową, być może także wykonano remont tynków zewnętrznych. Data renowacji – 1880 – została uwieczniona na fasadzie, nad portalem głównym (ryc. 1).

Kolejnym okresem zwiększonej dbałości o stan techniczny i estetyczny kościoła było dwudziestolecie międzywojenne, kiedy to swą aktywność budowlaną wykazali nowi gospodarze klasztoru – niemieccy benedyktyni, którzy przybyli do Krzeszowa z Czech. W roku 1924 przekazano zakonnikom klasztor na własność, uznając jego rangę jako



Ryc. 1. Portal główny fasady
Fig. 1. Main portal of the facade

opactwa. Lata dwudzieste przyniosły kościołowi św. Józefa korzyści w postaci remontu dachu i urządzeń odprowadzających wodę. Prawdopodobnie w 1927 roku wykonano wzmocnienie konstrukcji więźby dachu. W ekspertyzie z 1964 roku zamieszczono następujące przypuszczenie: „Prawdopodobnie w czasie wspomnianej wyżej renowacji więźby dachowej nadmurowano filary kościoła [...] na tychże filarach ceglanych oparto podciąg stalowy wykonany z dwóch ceowników”. [1, s. 3]. W latach trzydziestych, prawdopodobnie w 1935 r., prowadzono prace, które miały na celu zabezpieczenie cokołu przed zawilgoceniem. Autor cytowanej ekspertyzy pisał, iż wykonywano wówczas bliżej niesprecyzowane roboty izolacyjne przy fundamentach. Wykonanie odkrywki fundamentu kościoła podczas badań stanu konstrukcji obiektu w 1979 r. nasuwa przypuszczenie, iż wówczas wykonano 10-centymetrową odsadzkę betonową przy zewnętrznych murach fundamentu [11].

Rok przed wybuchem drugiej wojny światowej, w roku 1938, przystąpiono do ponownej konserwacji fresków. Podczas prac konserwatorskich odkryto część zamalowanych wcześniej ornamentów. Pytanie – czy wtedy na większą skalę były odnawiane tynki elewacji, a może dopiero w 1944 r., przy okazji następnych prac konserwatorskich, ratujących niszczące Willmannowskie dzieło – pozostaje nadal bez jednoznacznej odpowiedzi. Z tego okresu należałoby także oczekiwać ustaleń dotyczących zmian w kolorystyce elewacji. Opisy zawarte w opracowaniach historycznych Dziurli skłaniają do zastanowienia się czy i kiedy owych zmian dokonano. Dotychczasowe badania wykazały, iż w kolorystyce elewacji mogły zachodzić pewne zmiany. Autor przekazał następujące informacje: „Pierwotnie kościół posiadał czerwone, o ceglasmym odcieniu ściany i białe pilastry, lizeny i gzymsy” [3, s. 143], w późniejszej zaś publikacji stwierdza: „Jak można wnioskować z zachowanych partii tynków oraz z ikonograficznych przekazów, kościół posiadał pierwotnie, nie jak obecnie, jednolite w tonacji ugru opracowanie kolorystyczne, ugrów płaszczyzny ścian i białe elementy artykulacji” [4, s. 52].

Zaistniałe wątpliwości należałoby wyjaśniać w dalszych badaniach; pewne nadzieje na pogłębienie tej tematyki można wiązać z treścią listu, który 11 października 1988 r. napisał ojciec Ambrosius Rose. W owym liście, o którym wspomina Wojciech Kopańczyński [6], klasztorowi przekazano szczegółowe sprawozdanie z prac remontowych wykonywanych w latach 1923–1954.

W okresie przedwojennym prawdopodobnie wykonano ogrzewanie kościoła – dobudowany komin jest widoczny na elewacji północnej. Węzeł cieplny i skład opału był zlokalizowany w podpiwniczeniu prezbiterium. Zgodnie z analizowanymi opracowaniami materiałem opałowym był węgiel lub trociny.

Okres drugiej wojny światowej swymi dramatycznymi wydarzeniami wpisał się także w historię zespołu klasztornego w Krzeszowie. We wrześniu 1940 roku klasztor przekształcono w obóz dla przesiedlonych, ewakuacja obozu odbyła się w sierpniu 1945 r. Zakonnicy mający obywatelstwo niemieckie opuścili klasztor w maju 1946 r., a do Krzeszowa przybyły siostry benedyktynki ze Lwowa.

Powojenne prace badawcze i remontowe

Lata powojenne w historii renowacji kościoła św. Józefa w Krzeszowie przyniosły istotne wydarzenia, które zrelacjonował skrótowo w swej publikacji Kopałczyński [6]. Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie szczegółowych wyników badań, które podejmowano w okresie powojennym, aż do 1981 r., kiedy rozpoczęto prace remontowe, dla których wykonano dokumentację inwentaryzacyjną [5], częściowo zaprezentowaną już w poprzedniej publikacji [8].

Kościół został wpisany do rejestru zabytków decyzją z 31 lipca 1961 r. Wykonane w roku 1962 *Studium historyczno-architektoniczne zabytkowego zespołu w Krzeszowie* przez Henryka Dziurłę [2] umożliwiło wielu specjalistom podejmowanie prac badawczych. Zamieszczone w studium zdjęcia, rejestrujące wygląd elewacji kościoła św. Józefa świadczą, że nie było jeszcze wówczas podstaw do niepokoju o stan techniczny obiektu. Przewodzone w następnych latach badania stanu konstrukcji umożliwiły zaobserwowanie rys na murach konstrukcyjnych kościoła [1]. Autorzy ocenili zawilgocenie obiektu i przedstawili hipotezę, według której powstałe w przeszłości pęknięcia murów należałoby wiązać z nierównomiernym osiadaniem fundamentów. Zalecono wówczas wykonanie badań, m.in. na temat warunków gruntowowodnych, sposobu fundamentowania i drenażu terenu wokół kościoła. W sprawozdaniu z badań dotyczących stanu architektury kościoła, autorstwa Tadeusza Broniewskiego, jak podaje Kopałczyński [6], były zawarte uwagi na temat nieszczelności stolarki i silnego zawilgocenia budowli.

Na uwagę zasługuje odnotowany w opracowaniach z tego okresu fakt zniszczenia systemu grzewczego kościoła. W roku 1969, na skutek przepalenia stalowego płaszcza pieca, ogrzewanie przestało funkcjonować, co z pewnością wpłynęło na pogorszenie warunków cieplno-wilgotnościowych we wnętrzu.

Jeszcze w 1970 roku nie stwierdzono większych uszkodzeń i zniszczeń w kościele, o czym zapewnia Kopałczyński, powołując się na zapisy w kartach ewidencji zabytku. Można zatem przypuszczać, iż przyspieszenie procesów niszczenia obiektu nastąpiło dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku; uaktywniły się wtedy różnorodne czynniki wpływające destrukcyjnie na stan techniczny i estetyczny kościoła. Warunki mikroklimatyczne Krzeszowa od początku istnienia zespołu klasztornego miały wpływ na stan zachowania dzieł architektury.

Ksiądz Biskup Wincenty Urban, pełniący funkcję Wikariusza Kapitulnego, podjął w 1975 r. decyzję o przystąpieniu do prac remontowych w kościele św. Józefa w Krzeszowie. Zlecane w latach 70. opracowania dotyczące kościoła miały na celu szczegółowe określenie zakresu niezbędnych robót podczas kolejnej renowacji [7, 9–12]. Do najpilniejszych zadań konserwatorskich S. Wojdon [12] zaliczył m.in.:

- prace remontowe i konserwatorskie elewacji,
- uszczelnienie lub wymiana pokrycia dachu,
- wykonanie rynien i rur spustowych,

- naprawa stolarki,
- uporządkowanie terenu wokół ścian kościoła,
- wzmocnienie i zabezpieczenie konstrukcji.

W ocenie warunków cieplno-wilgotnościowych [9], [10] zwrócono uwagę na destrukcyjny wpływ coraz większych uszkodzeń tynków; nieszczelności pokrycia dachu i pokryć gzymsów na stan zawilgocenia wewnętrznej strony murów i znajdujących się na ich tynkowanej powierzchni fresków. Badania potwierdzały także wpływ niekorzystnych warunków lokalnych, które już od chwili wybudowania kościoła powodowały jego przedwczesne niszczenie.

W połowie lat siedemdziesiątych stan fresków pogarszał się w niepokojącym tempie. Zaobserwowano zmiany powierzchni i kolorystyki malowideł na tylnej ścianie kościoła, pod emporą muzyczną, po obu stronach wejścia głównego oraz na tylnej i bocznych ścianach prezbiterium. Jedna z opinii mykologiczno-budowlanych z 1977 r. [7] zawiera następujące spostrzeżenie: „Wspólną cechą malowideł ściennych, wykazujących na swojej powierzchni opisane zmiany, jest ich lokalizacja na grubych partiach murów kościoła: fresków po obu stronach wejścia głównego – na pozostałych dolnych partiach niedokończonych wież kościelnych o grubości muru 2,10 m, fresków na bocznych ścianach prezbiterium – na murach o grubości 1,25 m i fresku na tylnej półkolistej ścianie prezbiterium – murze o grubości 1,55 m” [7,



Ryc. 2. Fragment drewnianej figury Jezusa w niszy na fasadzie
Fig. 2. Fragment of a wooden figure of Jesus in the facade niche



Ryc. 3. Zniszczone głowice pilastrów
w szczycie fasady

Fig. 3. Devastated pilaster capitals
in the facade gable



Ryc. 4. Naczólek gzymsu wieńczącego
szczyt fasady

Fig. 4. Moulding pediment
crowning the facade gable



Ryc. 5. Najlepiej zachowany
fragment głowicy pilastra
w szczycie fasady

Fig. 5. Best preserved fragment
of a pilaster capital
in the facade gable



Ryc. 6. Detale głowic głównych pilastrów fasady
 Fig. 6. Details of main pilaster capitals in the facade

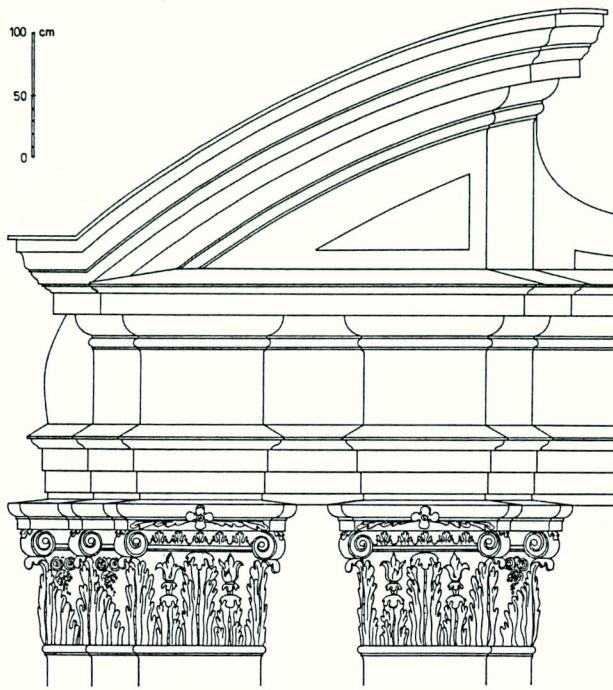
s. 3]. Stwierdzono również trwale zawilgocenie dolnej partii lica ścian zewnętrznych, a we wnętrzu nadmierną wilgotność powietrza, spowodowaną brakiem przewiewu i wentylacji oraz kapilarnym podciąganiem wody z podłoża. Niekorzystne warunki wewnętrzne i zewnętrzne doprowadziły do rozwoju pleśni, wywołały zagrzybienia. Stwierdzono wówczas porażenia pleśnią fresków od strony południowej i w obrębie tynków empor bocznych, zlokalizowano ogniska zagrzybienia podłogi w zakrystii, belek stropowych, belek i krokwi więźby dachowej oraz wykryto miejsca porażenia drewna przez owady. W zaleceniach dotyczących pilnych prac remontowych przypomniano o potrzebie uruchomienia systemu grzewczego w kościele i wykonania wentylacji nawiewno-wywiewnej.

Kolejne bardzo ważne informacje na temat stanu technicznego i estetycznego kościoła św. Józefa w Krzeszowie, przed renowacją z lat 80. XX w., wnosi opracowanie Franciszka Sobańskiego [11], który kierował przygotowaniem dokumentacji i pracami renowacyjnymi jako przedstawiciel Kurii Metropolitarnej Wrocławskiej. Opinia Sobańskiego o stanie technicznym kościoła znacznie poszerza wiedzę o konstrukcji obiektu i trudnościach z jego zabezpieczeniem. Na podstawie tego opracowania można uściślić charakterystykę techniczną obiektu.

Wykonanie odkrywki fundamentu umożliwiło ustalenie, że część ścian budynku kościoła została posadowiona bezpośrednio na starym fundamencie kościółka św. Andrzeja. Posadowienie fundamentów ścian wynosi: dla nawy 60 cm, a dla ścian prezbiterium 2,80 m poniżej istniejącego terenu. Ściany fundamentowe wykonano z kamienia i cegły, od strony zewnętrznej fundamenty mają betonową odsadzkę grubości 10 cm; stare fundamenty były zrobione z kamienia na zaprawie wapiennej. Ściany kościoła wymurowano z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej. Ceglane sklepienia kolebkowe z lunetami nad nawą i prezbiterium mają grubość 1 cegły,

sklepienia empor w części parterowej są tej samej grubości a nad górną kondygnacją grubość sklepienia wynosi $\frac{1}{2}$ cegły. Więźba dachu jest drewniana o konstrukcji wieszarowo-stolcowej ze storczykiem. Dach kościoła został pokryty dachówką karpiówką, ułożoną podwójnie w łuskę. Autor opisywanego opracowania ustalił ponadto, iż tynki elewacji są wapienne, na kruszywie z piasku i mączki z kamienia. Stwierdzono również, że skład tynku był zbliżony do produkowanego w Krzeszowicach tynku szlachetnego, tzw. terabony. Wiek tynku określono na około 100 lat, co mogłoby sugerować, iż był położony ok. 1880 r.

W ocenie stanu konstrukcji kościoła na szczególną uwagę zasługują wyjaśnienia dotyczące, zauważonych już dawno, pęknięć w ścianach podłużnych kościoła i rys widocznych na łuku tęczowym. Autor obserwował powstałe w ścianach rysy od 1958 roku, po dwudziestu latach obserwacji stwierdził, że nie powiększyły się w sposób znaczący. Potwierdzając wcześniej formułowane przypuszczenia, Sobański w następujący sposób wyjaśnił mechanizm zaistniałych uszkodzeń: „Rysy te powstały w dosyć odległym czasie i są wynikiem niewłaściwego posadowienia na istniejących fragmentach fundamentów byłego kościółka św. Andrzeja oraz przemarznięcia gruntu” [11, s. 5]. Posadowienie fundamentów ścian nawy na głębokości 60 cm jest zbyt płytkie, znajduje się w strefie przemarzania gruntu. Pęknięcia na ścianach na całej wysokości występowały w miejscach, gdzie posadowiono je na starych, o większej twardości, fundamentach. Autor wyjaśnił także mechanizm powstania pęknięcia łuku tęczowego w osi podłużnej kościoła. Zauważono ugięcie belki dolnej więźby nad łukiem tęczowym, między prezbiterium a nawą. Więźba obniżyła się w czasie długotrwałej eksploatacji, w łuku tęczowym natomiast, który nie miał dostatecznie dużego przekroju, ujawnił zarysowania. Ustalenia te umożliwiły podjęcie decyzji o konieczności



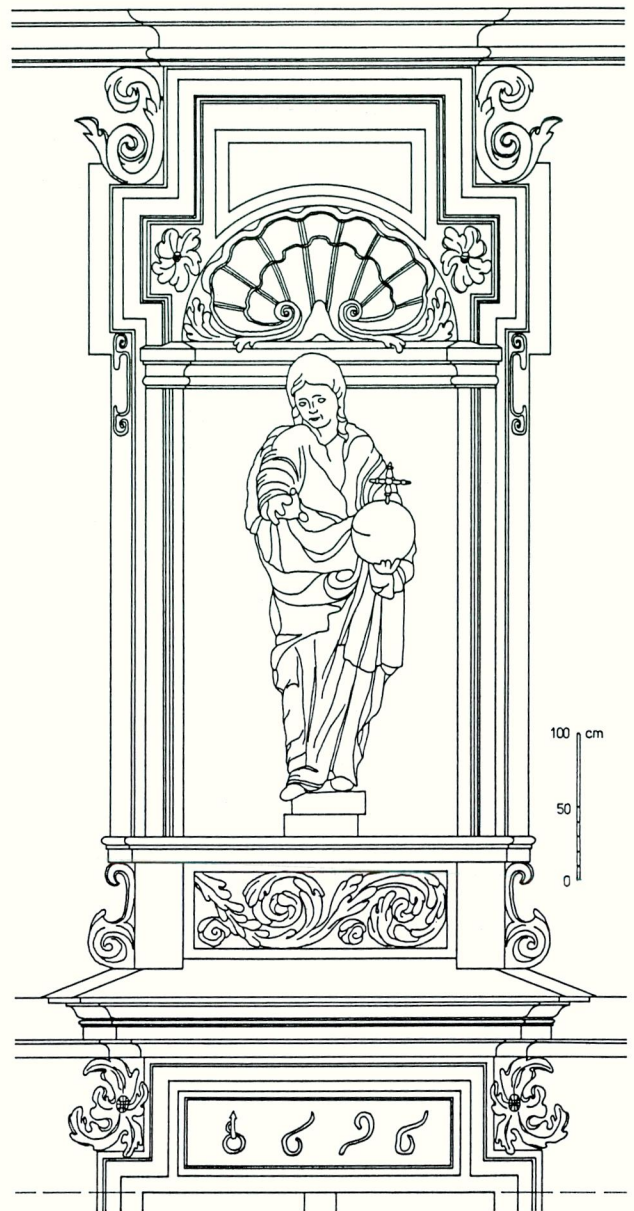
Ryc. 7. Rekonstrukcja fragmentu zwieńczenia szczytu fasady
Fig. 7. Reconstruction of the facade gable crowning fragment

wzmocnienia konstrukcji kościoła poprzez wiotkie kotwienie kotwami stalowymi w kierunku podłużnym i poprzecznym. Do czynników, które w sposób istotny wpływają na stabilność stanu technicznego obiektu, zaliczono także jakość wykonania zabezpieczeń na styku murów przyziemia z terenem. Opaska przy ścianach, wykonana z płyt piaskowca, nie spełniała swojego zadania, woda opadowa z dachu, rozpryskując się na płytach, powodowała zawilgocenie ścian i podłoża (gruntu).

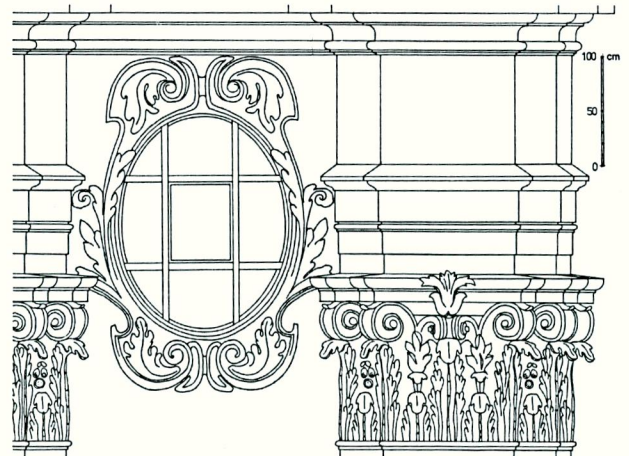
Opisane ustalenia, dotyczące najważniejszych prac inżyniersko-technicznych, miały zasadnicze znaczenie dla poprawy ogólnych warunków wpływających na trwałość wykonania prac konserwatorskich na elewacjach i we wnętrzu świątyni. W ramach planowanych na lata 80. XX w. prac remontowych przewidywano także m.in.:

- wymianę pokrycia dachu na trwalsze, z blachy miedzianej,
- wykonanie rynien i rur spustowych, również z miedzi,
- remont drewna więźby dachowej,
- gruntowny remont ściany frontowej,
- wykonanie nowych tynków elewacji,
- wykonanie przy ścianach opaski betonowej i odprowadzenie wód opadowych.

Stan techniczny i estetyczny kościoła św. Józefa w Krzeszowie w momencie przystąpienia do renowacji ilustrują zdjęcia (ryc. 2–4), wykonane po wybudowaniu rusztowań na elewacjach. Największe zniszczenia elewacji zaobserwowano na zwieńczeniu szczytu fasady, gdzie nastąpiło już rozwarstwianie muru, a kruszące cegły stanowiły znaczne zagrożenie – wypadanie cegieł. Uszkodzenia tynków na elewacjach obejmowały około 70% ich powierzchni. Całkowicie zniszczone pokrycie attyk frontonu spowodowało swobodną penetrację wody opadowej,



Ryc. 8. Nisza z figurą Jezusa
Fig. 8. Niche with the figure of Jesus



Ryc. 9. Część kapitelowa fasady z owalnym oknem
Fig. 9. Facade capital part with an oval window

przyczyniając się do korozji tynków, zaprawy murarskiej w ścianach i cegieł. Rozległe zniszczenia zaobserwowano w pokryciach i konstrukcji gzymsów oraz zwieńczeń pilastrów. Głowice pilastrów w części szczytowej były niemal nieczytelne (ryc. 3), tylko jedna z nich zachowała detale rzeźbiarskie w ok. 50% (ryc. 5). Znacznie lepszy wygląd prezentowały kapitele głównych pilastrów, detale rzeźbiarskie były zniszczone tylko powierzchniowo (ryc. 6).

Drewniane rusztowania na elewacjach zapewniły pełną dostępność do wszystkich detali architektonicznych, wykonano zatem szczegółową inwentaryzację wszystkich elementów budujących kształt przestrzenny ścian kościoła [5]. Rysunki opracowane na podstawie pomiarów zostały przygotowane z myślą o ich wykorzystaniu w pracach

konserwatorskich. Zniszczone detale architektoniczne i rzeźbiarskie zostały opracowane w formie rysunków rekonstrukcyjnych (ryc. 7). Inwentaryzacja wszystkich elementów tworzących poszczególne części obiektu (ryc. 8 i 9) umożliwiła przestudiowanie zasad kompozycji, jakie stosowano w ich projektowaniu i budowie.

Elewacja frontowa, usytuowana od strony południowej, jest najciekawsza ze względu na historię powstania [8] i najbogatsza w rozwiązaniach formalnych. Prezentując stan estetyczny kościoła, wybrano zdjęcia i rysunki fragmentów elewacji znajdujących się na fasadzie; przedstawiają one detale świadczące o pięknie obiektu, niedostrzegalnym w ujęciach perspektywicznych z poziomu osoby obserwującej całą bryłę kościoła.

Charakterystyka kompozycji elewacji frontowej

Przedstawione fragmenty elewacji stanowią najbardziej charakterystyczne wypełnienia pola ściany frontowej kościoła. Na elewacji można wyróżnić linie podziałów o charakterze wertykalnym i horyzontalnym; one właśnie dzielą przestrzeń, nadając jej zorganizowany, według czytelnych zasad, układ tworzący całość kompozycyjną [8, ryc. 4]. Podstawowe podziały geometryzujące elewację są konsekwencją pierwotnych zamierzeń – wybudowania kościoła dwuwieżowego. Ściana frontowa oraz przylegające do niej części ścian obudowujących planowane wieże sprawiają wrażenie kurtyny, zamykającej bryłę kościoła od strony południowej i wyraźnie oddzielonej, w sensie formalnym, od korpusu budowli. Głównymi elementami kształtującymi kompozycję elewacji są zdwojone pilastry, obejmujące narożniki kościoła; ich usytuowanie wyznacza osie podziałów pionowych na elewacji.

Wertykalnie wyróżnia się przede wszystkim oś główna fasady – pionowa oś czytelna na całej wysokości kościoła, której podporządkowano usytuowanie najważniejszych elementów tworzących kompozycję. W części dolnej są to: portal główny, sprzężone z nim bliźniacze okno, a nad nim data konsekracji, następnie najbogatsza w detale rzeźbiarskie nisza z figurą Jezusa. W części szczytowej środkową linię kontynuują: owalne okno rozdzielające pas gzymsów w strefie kapiteli pilastrów i krzyż. Po obu stronach osi środkowej można wyznaczyć osie dla pary pilastrów i dla pilastra w narożniku, wszystkie te linie wydzielają na elewacji moduły, ponieważ występują w równych odstępach. W części szczytowej osie są kontynuowane, wyznaczają usytuowanie dwóch

par pilastrów, zakończenie wolutowych spływów i osadzenie krzyża na wyniesionej podbudowie w zwieńczeniu szczytu.

Podziały horyzontalne umożliwiają wyodrębnienie na elewacji kilku stref o zróżnicowanej budowie formy architektonicznej. Zasadniczy, poziomy akcent tworzy gzyms główny, który dzieli fasadę na dwie części równej wysokości, obie charakteryzują się podobnym sposobem usytuowania elementów budujących kompozycję elewacji. Podstawę kompozycji stanowi część cokołowa, a nad nią przestrzeń wypełniona pilastrami, powierzchnie między nimi przedzielone są opaską. W obydwu częściach powtarza się także motyw pasa kapiteli pilastrów i gzymsów, który rozwiązano podobnie, przerywając pas owalnymi oknami. Zachowano podobieństwo w proporcjach wysokości i szerokości wszystkich występujących na fasadzie pilastrów; korynckie kapitele zróżnicowano detalami rzeźbiarskimi (ryc. 1, 7, 9).

Na szczególną uwagę zasługuje usytuowanie na fasadzie trzech nisz z drewnianymi figurami Maryji, Józefa i Jezusa, czyli Trójcy Stworzonej – czczonej przez pomysłodawcę budowy kościoła – Bernardusa Rosę. Figura Jezusa, w znacznie bogatszej oprawie architektonicznej (ryc. 8) podkreśla oś nad wejściem głównym, rzeźba Maryji dekoruje elewację po zachodniej stronie portalu, rzeźba Józefa natomiast po wschodniej. Figury były pokryte blachą i pierwotnie polichromowane. Nisze na fasadzie tworzą trójkąt równoramienny, tak więc tworzą na elewacji czytelne geometryczne podziały, wyróżniają się one wśród wertykalnych i horyzontalnych motywów określających układ detali architektonicznych.

Podsumowanie

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu ryciny detali architektonicznych i rzeźbiarskich występujących na fasadzie ilustrują kształtowanie architektury kościoła św. Józefa w Krzeszowie. Otwarta jest droga do dalszych studiów, które w pełni wykorzystają zgromadzony materiał dokumentacyjny [5]. Duże znaczenie dla dalszych badań mają, ujawnione w czasie wieloletniego użytkowa-

nia obiektu, trudności związane z czynnikami klimatycznymi i technicznymi. Opisanie dotychczasowych sposobów powstrzymywania zagrożeń dla trwałości obiektu nasuwa wiele refleksji. Wybrano do prezentacji wyniki niektórych ekspertyz, aby zaprezentować stanowiska specjalistów, którzy badając różnorodne okoliczności wywierające wpływ na stan obiektu, zwracają uwagę na

zagadnienia podstawowe dla przetrwania budowli. Konieczne jest kontynuowanie obserwacji i wykonywanie niezbędnych zabezpieczeń. Prace te, oparte na doświadczeniach z przeprowadzanych renowacji, pozwolą ograniczyć zakres zniszczeń, jakie nieuchronnie następują w procesie starzenia się technicznego budowl. Szczegółowy opis trudnych – w sensie technicznym i konserwatorskim – sytuacji, które wystąpiły w czasie ponad

300-letniej historii istnienia obiektu, stanowi swoisty wkład w dziedzinie poznawania sztuki budowania i renowacji obiektu o bogatej metryce historycznej. Można z całą pewnością stwierdzić, iż czas, który upłynął od ostatniej opisywanej renowacji przyniósł kolejne nowe doświadczenia warte przeanalizowania. Piękno architektury kościoła św. Józefa w Krzeszowie będzie chronione i z pewnością jeszcze niejednokrotnie zainspiruje badaczy do dalszych opracowań.

Wszystkie rysunki i zdjęcia wykonała autorka.

Drawings and photographs by the author.

Bibliografia

- [1] Czapliński K., Bodarski Z., *Ekspertyza dotycząca stanu konstrukcji kościoła św. Józefa w Krzeszowie, pow. kamiennogórski, woj. wrocławskie*, Wrocław 1964, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A-3234.
- [2] Dziurla H., *Studium historyczno-architektoniczne zabytkowego zespołu w Krzeszowie*, PKZ Wrocław 1962, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/R-1410/1.
- [3] Dziurla H., *Krzeszów*, Ossolineum, Wrocław 1964.
- [4] Dziurla H., *Krzeszów*, Ossolineum, Wrocław 1974.
- [5] Jagielnicki R., Maga-Jagielnicka R., Natusiewicz Ł., Sobański F., *Inwentaryzacja elewacji kościoła św. Józefa w Krzeszowie*, Wrocław 1988 (maszynopis powielony), Kuria Metropolitalna Wrocławska.
- [6] Kopalczyński W., *Prace remontowo-konserwatorskie w okresie powojennym. Stan obecny zabytków zespołu w Krzeszowie*, [w:] *Krzeszów uświęcony łaską*, red. Henryk Dziurla i K. Bobowski, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 1997.
- [7] Kuzynków B., *Kompleksowa opinia mykologiczno-budowlana*, PKZ Wrocław 1977, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/A 3254.
- [8] Maga-Jagielnicka R., *Kościół św. Józefa w Krzeszowie*, Część I, „Architectus”, 2002, nr 1(11).
- [9] Orzeczenie nr 14/76 z badania stanu zawilgocenia i określenia środków zabezpieczenia przeciwwilgociowego obiektu: pocysterskiego zespołu klasztorowego w Krzeszowie, woj. jeleniogórskie, Szczecin 1977, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/A-659.
- [10] Orzeczenie nr 03/77. Badania warunków ciepłno-wilgotnościowych w obiektach pocysterskiego zespołu w Krzeszowie, PP PKZ Pracownia Konserwacji Murów Oddział w Szczecinie, Szczecin 1977, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/A-657.
- [11] Sobański F., *Orzeczenie o stanie konstrukcji kościoła św. Józefa w Krzeszowie*, Wrocław 1979, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/A-148.
- [12] Wojdon S., *Wstępna opinia o stanie technicznym obiektów położonych w Krzeszowie*, PP PKZ Oddział we Wrocławiu, Wrocław 1977, Archiwum WKZ Jelenia Góra, sygn. A/A-654.

The church of St Joseph in Krzeszów. Part II

Compiling of the more important events in the history of building and renovation of the church in Krzeszów demonstrates the circumstances of building and preservation works carried out to the present. Numerous expert appraisements and surveys were made, with reference to the historic and architectonic value of the object, the state of its construction, hydrological and geologic conditions in the area of localization of the church, and also the thermal and humidity conditions

observed in the interior. The registration of the technical and aesthetic state of the church demonstrated the dangers threatening the exposition of frescoes of Michael Willmann. The state of the church elevation has been illustrated by presenting the characterization of the facade, as being the richest in decorative composition. Chosen architectonic and sculpture details have been presented in the form of reconstruction drawings and photographs registering their state in 1981.